

POSTANOWIENIE

29 października 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Jacek Grela

na posiedzeniu niejawnym 29 października 2025 r. w Warszawie
w sprawie z powództwa M. L. i B. L.
przeciwko Syndykowi masy upadłości Bank spółki akcyjnej w upadłości w W.
o ustalenie ewentualnie o zniesienie ewentualnie o zapłatę,
na skutek skargi kasacyjnej Syndyka masy upadłości Bank spółki akcyjnej w
upadłości w W.
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie
z 29 lutego 2024 r., I ACa 2289/23,

- 1. odmawia dopuszczenia prokuratora do udziału w postępowaniu kasacyjnym;**
- 2. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 3. zasądza od pozwanego na rzecz powodów po 2700 (dwa tysiące siedemset) zł kosztów postępowania kasacyjnego z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego za czas po upływie tygodnia od dnia doręczenia niniejszego orzeczenia zobowiązanemu do dnia zapłaty.**

[S.J.]

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Koszalinie wyrokiem z 12 maja 2023 r. oddalił powództwo M. L. i B. L. przeciwko syndykowi masy upadłości Bank spółki akcyjnej w W. tak co do roszczenia głównego, jak i ewentualnego.

Wyrokiem z 29 lutego 2024 r. Sąd Apelacyjny w Szczecinie zmienił ww. wyrok w zakresie roszczenia głównego w ten sposób, że ustalił, iż nie istnieje pomiędzy stronami stosunek prawny wynikający z umowy kredytu hipotecznego indeksowanego do CHF zawartej 26 marca 2007 r.

W skardze kasacyjnej pozwany, jako uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania, wskazał na przesłanki przedsądu przewidziane w art. 398⁹ § 1 pkt 1, 2 k.p.c.

Zdaniem skarżącego, w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, a mianowicie: czy postępowanie sądowe z powództwa kredytobiorcy o ustalenie nieistnienia stosunku prawnego z umowy kredytu waloryzowanego (indeksowanego albo denominowanego) do waluty obcej, wytoczone przeciwko upadłemu bankowi (kredytodawcy), jest sprawą „o wierzytelność, która podlega zgłoszeniu do masy upadłości” w rozumieniu art. 145 ust. 1 ustawy z 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe (dalej: „pr.up.”) i tym samym podlega zawieszeniu na podstawie art. 174 § 1 pkt 4 lub art. 177 § 1 pkt 1 k.p.c. w zw. z art. 144 ust. 1 i w zw. z art. 145 ust. 1 pr.up. do czasu rozpoznania zgłoszenia wierzytelności na liście wierzytelności lub, odpowiednio, odmowy uwzględnienia wierzytelności na liście i wyczerpania trybu określonego ustawą.

W ocenie pozwanego istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych wywołujących poważne wątpliwości i rozbieżności w orzecznictwie sądów, tj.: art. 174 § 1 pkt 4 k.p.c. w zw. z art. 144 ust. 1 i w zw. z art. 145 ust. 1 pr.up. oraz art. 177 § 1 pkt 1 k.p.c. w zw. z art. 144 ust. 1 w zw. z art. 145 ust. 1 pr.up.

Z kolei prokurator Prokuratury Krajowej w piśmie z 24 października 2025 r. oświadczył, że wstępuje do postępowania na podstawie art. 7 i 60 § 1 k.p.c., składając jednocześnie wnioski o „wykluczenie/wyłączenie” sędziego referenta od rozpoznania sprawy oraz o „przekazanie sprawy do rozpoznania sądowi ustanowionemu ustawą, niezawisłemu i bezstronnemu”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 60 § 1 k.p.c. prokurator może wstąpić do postępowania w każdym jego stadium. Prokurator nie jest związany z żadną ze stron. Może on składać oświadczenia i zgłaszać wnioski, jakie uzna za celowe, oraz przytaczać fakty i dowody na ich potwierdzenie. Od chwili, kiedy prokurator zgłosił udział w postępowaniu, należy mu doręczać pisma procesowe, zawiadomienia o terminach i posiedzeniach oraz orzeczenia sądowe.

Sąd Najwyższy podziela pogląd, że prokurator inny niż Prokurator Generalny nie może wstąpić do postępowania kasacyjnego, jeżeli wcześniej nie brał udziału w postępowaniu przed sądem powszechnym. Wstąpienie prokuratora do postępowania może, co prawda, nastąpić w każdym jego stadium (art. 60 § 1 zd. 1 k.p.c.), ale należy przez to rozumieć postępowanie przed sądem pierwszej i drugiej instancji, od chwili jego wszczęcia do chwili zamknięcia rozprawy w drugiej instancji. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z 14 stycznia 2013 r., I PK 164/12, postępowanie kasacyjne, zainicjowane skargą kasacyjną jako nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, lokuje się poza zwykłym tokiem instancji i nie sposób mówić w odniesieniu do niego o „stadium” postępowania cywilnego, porównywalnym z postępowaniem przed sądem pierwszej instancji i postępowaniem apelacyjnym (zob. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 5 czerwca 2008 r., III CZP 142/07, OSNC 2008, nr 11, poz. 122).

W postępowaniu kasacyjnym prokurator może zatem wziąć udział, jeżeli jest stroną postępowania w związku z uprzednim wytoczeniem powództwa (art. 55 i 57 k.p.c.) albo jeżeli wstąpił do postępowania w stadium poprzedzającym uprawomocnienie się orzeczenia (postanowienie SN z 17 września 2008 r., I PZ 20/08, OSNP 2010, nr 1-2, poz. 16). Wstąpienie prokuratora po raz pierwszy do postępowania kasacyjnego lub postępowania ze skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia jest zatem niedopuszczalne (tak wyrok SN z 14 stycznia 2013 r., I PK 164/12, postanowienie SN z 18 grudnia 2018 r., IV CZ 64/18). Udział prokuratora w tych postępowaniach reguluje bowiem art. 398⁸ k.p.c., zastrzegając go wyłącznie dla Prokuratora Generalnego; przepis ten stanowi – w powiązaniu z uprawnieniem do wniesienia przez Prokuratora Generalnego skargi kasacyjnej (art. 398¹ § 1 k.p.c.) – *lex specialis* wobec art. 60 k.p.c.

Wobec powyższego wstąpienie Prokuratora Krajowego do postępowania w niniejszej sprawie nie mogło odnieść skutku. Z tego względu Sąd Najwyższy na podstawie art. 60 § 1 k.p.c. odmówił dopuszczenia prokuratora do udziału w postępowaniu kasacyjnym. W konsekwencji jego pismo z 24 października 2025 r. zawierające wnioski procesowe podlegało zwrotowi jako wniesione przez podmiot nieuprawniony do występowania w postępowaniu kasacyjnym.

Niezależnie od powyższego wnioski zawarte w tym piśmie byłyby bezskuteczne również z innych względów.

Po pierwsze, przepisom procesowym i ustrojowym nie jest znany wniosek o „wykluczenie” sędziego, któremu sprawa została przydzielona do rozpoznania. Wymaga podkreślenia, że w sferze prawa procesowego, będącego przecież prawem publicznym, dopuszczalne jest podejmowanie jedynie czynności przewidzianych przez obowiązujące przepisy. Reguła „co nie jest zabronione jest dozwolone” nie jest w tym przypadku aktualna. Oczywiście jest przy tym, że zgodnie z art. 130 § 1 zd. 2 k.p.c. mylne oznaczenie pisma procesowego lub inne oczywiste niedokładności nie stanowią przeszkody do nadania pismu biegu i rozpoznania go w trybie właściwym. Sąd powinien więc, co do zasady, kierować się zasadą życzliwej interpretacji treści pisma procesowego, przyjmując założenie, że strona działa racjonalnie i stara się wywołać korzystne dla siebie skutki procesowe. Granicą takiej interpretacji jest jednak profesjonalizm autora pisma. Nie sposób przecież przyjąć, że prokurator nie potrafił prawidłowo sformułować dopuszczalnego procesowo wniosku lub nadał mu omyłkowo treść inną niż zamierzona. Nie byłoby zatem podstaw do zakwalifikowania wniosku o „wykluczenie” jako innego wniosku i rozpoznania go niezgodnie z jego treścią. W konsekwencji wniosek ten jako nieprzewidziany przez przepisy musiałby zostać uznany za niedopuszczalny a co za tym idzie – bezskuteczny.

Po drugie, jeżeli chodzi o wniosek o wyłączenie, to jest niejasne, czy jest to wniosek ewentualny albo alternatywny wobec wniosku o „wykluczenie”, czy też jest to element składowy tego wniosku. Analiza uzasadnienia pisma z 24 października 2025 r. nie prowadzi do jednoznacznych konkluzji m.in. z tego względu, że znajdują się w nim fragmenty dotyczące dwojga nieobjętych wnioskiem innych sędziów, co

jak się wydaje wynika z bezrefleksyjnego przekopiowania fragmentów pism o zbliżonej treści, składanych w innych sprawach. Jednak niezależnie od niejasnej i zagmatwanej argumentacji przedstawionej przez prokuratora należy przypomnieć, że zgodnie z mającą moc zasady prawnej uchwałą składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 10 października 2024 r., III CZP 44/23 (OSNC 2025, nr 6, poz. 59), wniosek o wyłączenie sędziego od rozpoznania sprawy oparty wyłącznie na okolicznościach towarzyszących powołaniu tego sędziego nie wywołuje skutków prawnych; w takiej sytuacji stosuje się *per analogiam* art. 53¹ § 2 i 3 k.p.c. Natomiast według art. 53¹ § 3 k.p.c. wniosek taki pozostawia się w aktach sprawy bez żadnych dalszych czynności. To samo dotyczy pism związanych z jego wniesieniem. O pozostawieniu wniosku i pism związanych z jego wniesieniem zawiadamia się stronę wnoszącą tylko raz – przy złożeniu pierwszego pisma.

Po trzecie, wniosek o „przekazanie sprawy do rozpoznania sądowi ustanowionemu ustawą, niezawisłemu i bezstronnemu” zmierza w istocie do zmiany składu Sądu Najwyższego wyznaczonego do podjęcia czynności w niniejszej sprawie. Nie sposób przecież potraktować tego wniosku jako dotyczącego przekazania sprawy przez Sąd Najwyższy innemu sądowi, np. powszechnemu. Chodzi w nim niewątpliwie o przekazanie sprawy „wewnątrz” Sądu Najwyższego (w znaczeniu ustrojowym), a więc przekazania do rozpoznania przez inny skład Sądu Najwyższego (inny sąd w ujęciu procesowym). Jest to zatem również wniosek nieznanym ustawie, niemieszczący się w konstrukcji wniosku o wyłączenie sędziego (art. 49-50 k.p.c.) ani wniosku o zbadanie spełnienia przez sędziego Sądu Najwyższego wymogów niezawisłości i bezstronności, o którym mowa w art. 29 § 5 i nast. ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym. Również ten wniosek powinien zostać uznany za niedopuszczalny.

Ponadto, uszło uwadze prokuratora, że w postępowaniu cywilnym kluczowe znaczenie ma zasada dyspozycyjności, zgodnie z którą strony postępowania są uprawnione do dysponowania, w granicach prawa, swoimi uprawnieniami, w tym także procesowymi. Strony nie zgłaszały żadnych zastrzeżeń co do składu Sądu Najwyższego, mimo stosownych pouczeń. Nie uznały zatem, że podejmowanie czynności co do skargi kasacyjnej przez sędziego referenta godzi w ich prawo do rozpoznania sprawy przez sąd ustanowiony ustawą, niezawisły i bezstronny.

Niejasne jest dlaczego prokurator uznał, że jest w stanie lepiej od stron ocenić, czy postępowanie przed Sądem Najwyższym godzi w przysługujące im prawa. Prokurator nie dostrzegł także, że uwzględnienie jego wniosków odsuwałoby podjęcie w sprawie czynności w bliżej nieokreślonej, ale zapewne dosyć odległej przyszłości. Bez wątpienia naruszałoby to prawo stron do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki. Prawo to jest w ujęciu zarówno konstytucyjnym (art. 45 ust. 1 Konstytucji), jak i konwencyjnym (art. 6 EKPC) istotnym komponentem prawa do sądu. Temu aspektowi swojego stanowiska prokurator nie poświęcił jednak w ogóle uwagi. W tym kontekście, podjęcie przez prokuratora czynności zmierzających do zmiany składu Sądu Najwyższego, bez poszanowania woli stron, należy postrzegać jako nadużycie prawa procesowego – usiłowanie wykorzystania instytucji wstąpienia prokuratora do postępowania niezgodnie z jej celem (art. 4¹ k.p.c.). Jest to kolejny argument wzmacniający tezę o niedopuszczalności, a co za tym idzie bezskuteczności złożonych wniosków.

W judykaturze już wielokrotnie wypowiedziano się na temat charakterystyki skargi kasacyjnej (zob. postanowienie SN z 13 czerwca 2018 r., II CSK 71/18). Wskazano tam m.in., że skarga kasacyjna została ukształtowana w przepisach kodeksu postępowania cywilnego jako nadzwyczajny środek zaskarżenia, nakierowany na ochronę interesu publicznego przez zapewnienie rozwoju prawa, jednolitości orzecznictwa oraz prawidłowej wykładni, a także w celu usunięcia z obrotu prawnego orzeczeń wydanych w postępowaniu dotkniętym nieważnością lub oczywiście wadliwych, nie zaś jako ogólnie dostępny środek zaskarżenia orzeczeń umożliwiający rozpoznanie sprawy w kolejnej instancji sądowej.

Koniecznej selekcji skarg pod kątem realizacji tego celu służy instytucja tzw. przedsądu, ustanowiona w art. 398⁹ k.p.c., w ramach której Sąd Najwyższy dokonuje wstępnej oceny skargi kasacyjnej. Ten etap postępowania przed Sądem Najwyższym jest ograniczony - co należy podkreślić - wyłącznie do zbadania przesłanek przewidzianych w art. 398⁹ § 1 pkt 1 - 4 k.p.c., nie zaś merytorycznej oceny skargi kasacyjnej. W razie spełnienia co najmniej jednej z tych przesłanek, przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jest usprawiedliwione.

Istotnym zagadnieniem prawnym w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. jest zagadnienie objęte podstawami kasacyjnymi, doniosłe z punktu widzenia rozstrzygnięcia sprawy i nierozwiązane dotąd w orzecznictwie, którego wyjaśnienie może się przyczynić do rozwoju prawa. Powołanie się przez skarżącego na takie zagadnienie wymaga jego sformułowania oraz uzasadnienia występowania w sprawie (zob. postanowienia SN: z 28 listopada 2003 r., II CK 324/03; z 7 czerwca 2005 r., V CSK 3/05; z 13 lipca 2007 r., III CSK 180/07; z 22 listopada 2007 r., I CSK 326/07; z 26 września 2005 r., II PK 98/05; z 10 maja 2019 r., I CSK 627/18).

Powołanie się na przesłankę przedsądu przewidzianą w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. wymaga wskazania przepisu prawa, którego wykładnia budzi wątpliwości, określenia zakresu koniecznej wykładni, wykazania, że wątpliwości interpretacyjne mają poważny charakter i wymagają zajęcia stanowiska przez Sąd Najwyższy, a jeżeli podstawą wniosku w tym zakresie jest twierdzenie o występujących w orzecznictwie sądowym rozbieżnościach wynikających z dokonywania przez sądy różnej wykładni przepisu, konieczne jest wskazanie rozbieżnych orzeczeń, dokonanie ich analizy i wykazanie, że rozbieżność wynika z różnej wykładni przepisu (zob. m.in. postanowienia SN: z 15 października 2002 r. II CZ 102/02; z 28 marca 2007 r., II CSK 84/07; z 11 stycznia 2008 r., I UK 283/07 i z 8 lipca 2008 r., I CSK 111/08).

Przedstawione przez skarżącego, jako przyczyna przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, problemy prawne zostały rozstrzygnięte uchwałą Sądu Najwyższego z 19 września 2024 r., III CZP 5/24 (OSNC 2025, nr 4, poz. 42), w której wskazano, że postępowanie sądowe z powództwa kredytobiorcy będącego konsumentem o ustalenie nieistnienia stosunku prawnego z umowy kredytu, prowadzone przeciwko bankowi, co do którego w toku postępowania ogłoszono upadłość, nie jest sprawą „o wierzytelność, która podlega zgłoszeniu do masy upadłości” w rozumieniu art. 145 ust. 1 pr.upadł., a tym samym może być podjęte z chwilą ustalenia osoby pełniącej funkcję syndyka. Wskazane we wniosku o przyjęcie skargi wątpliwości nie uzasadniają więc jej przyjęcia do rozpoznania.

Biorąc to pod uwagę Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., odmówił przyjęcia do rozpoznania skargi kasacyjnej, nie znajdując też okoliczności, które obowiązany jest brać pod uwagę z urzędu w ramach przedsądu.

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 99 w zw. z art. 108 § 1, art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c.

Jacek Grela

[r.g.]

[a.ł.]